

# Moce



---

KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

## Moce

Was było trzech aniołów  
w koronach krwawych ogni,  
byliście zbrodniom podobni  
śnionym w nawach kościołów  
i byliście jak harfy  
pół-boże, pół-śmiertelne,  
jak gromy niepodzielne,  
a pełne niepokoju.  
Ja byłem jeden, czysty,  
nie naznaczony grzechem,  
was było trzech aniołów —  
trzy wiary wiekuiste.  
A był to świt. Wiał wiatr.  
Tabuny drzew się rwały  
spośród sodomy<sup>1</sup> małych  
do nieznanomych spraw.

Aniol

A pełno było boju  
na ziemi i w obłokach.  
Was było trzech aniołów,  
a wiara za wysoka.

A pełno było krwi  
na ziemi i w obłokach,  
w sercu ciemność i trwoga,  
w ustach milczenia krzyż.

Wtedyście ręce wzniesli  
i tak palców nakazem  
na klęsce mnie przykuli,  
na trumnach — ciemnym głazem.

I stoję tak wśród wiatrów,  
wśród śnieżyc, gdzie pochody  
wygnańców i narody,  
po których ślady zatrą  
burze, gdzie grzmoty dziejów,  
gdzie tylko śmierć nadzieją,

Historia

i stoję tak, i czekam  
na dłoń, na głos człowieka.

O, jest was trzech aniołów.  
Ja jestem jeden, czarny  
jak ciemny ptak cementarny,

---

<sup>1</sup>Sodoma — biblijne miasto, z powodu grzechu i zepsucia zniszczone przez Boga. [przypis edytorski]

wydarty snom na poły,  
na poły w krwi poczęty,  
w krzyż na poły zaklęty,  
zimny, niepokochany.

I milczy świat, i toczy  
przez nieporadne oczy  
kolumny groźnej ciszy,  
bryły krwi i mozołu...  
Nikt nie wie, nikt nie słyszy,  
że było trzech aniołów.

*30 sierpień 1942 r.*

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczynski-moce>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, Poezje, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziół.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wałichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).